

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 30 października 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 258 (4160) | Wyd. A

Nakład 58.470

Pokojowe uregulowanie kryzysu kubańskiego stwarza możliwość rokowań Wschód-Zachód

List N. S. Chruszczowa do J. Kennedy'ego

MOSKWA

Premier Związku Radzieckiego, Nikita Chruszczow, oznajmił w niedzielę, że z zadowoleniem i uznaniem przyjmuje okazane przez prezydenta Kennedy'ego w liście z 27 bm. zrozumienie odpowiedzialności za utrzymanie pokoju.

Oto skróty niedzielnego listu premiera Chruszczowa do prezydenta USA:
Otrzymałem Pański list z 27 października br. Wyrażam

zadowolenie i uznanie za przejawione przez Pana poczucie umiaru i zrozumienie ciężkiej na Panu odpowiedzialności za utrzymanie pokoju światowego.

Dobrze rozumiem zaniepokojenie Pana i narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki wywołane tym, iż broń, którą Pan nazywa ofensywną, jest rzeczywiście groźną bronią.

I Pan, i ja zdajemy sobie sprawę co to jest za broń.

Aby jak najszybciej zlikwidować ten niebezpieczny dla pokoju konflikt, aby dać poczucie pewności wszystkim narodom pragnącym pokoju, aby uspokoić naród amerykański, który, jestem przekonany, także chce pokoju; tak samo jak chcą go narody Związku Radzieckiego, rząd radziecki, uzupełniając wydane już wcześniej rozporządzenie przerwania dalszych prac na stanowiskach przeznaczonych do rozmieszczenia broni, wydał nowe polecenie, aby broń, którą Pan nazywa ofensywną, zdemontować,

przygotować do transportu i odesłać do Związku Radzieckiego.

Panie Prezydencie, chciałbym jeszcze raz powtórzyć to, o czym już pisałem w swoich poprzednich listach, mianowicie, że rząd radziecki udzielił rządowi Republiki Kubańskiej pomocy gospodarczej, a także dostarczył broni, ponieważ Kuba, naród kubański, znajdowały się pod nieustanną groźbą inwazji na Kubę.

Nie mogliśmy patrzeć na to obojętnie i rząd radziecki postanowił udzielić Kubie pomocy w postaci środków obrony przed agresją — jedyne środki obronnych. Dostarczyliśmy tam środków obronnych, które Pan nazywa środkami ofensywnymi. Dostarczyliśmy ich po to, by nie dokonano napaści na Kubę, aby zapobiec nieprzemyślanym akcjom.

Z szacunkiem i zaufaniem odnoszę się do Pańskiego oświadczenia zawartego w Pańskim liście z 27 października 1962 roku, iż nie będzie dokonana żadna napaść na Kubę, iż nie będzie inwazji, i to nie tylko ze strony Stanów Zjednoczonych, lecz także ze strony innych państw półkuli zachodniej, jak to powiedziano w tym samym Pańskim liście. Tak więc odpadają też motywy, które skłoniły nas do udzielenia Kubie pomocy o takim charakterze.

Jeśli oprzemy się na poczynionych przez was zapewnieniach i na naszych poleceniach dotyczących demontażu, to istnieją wszystkie konieczne warunki dla zlikwidowania powstałego konfliktu.

Z zadowoleniem stwierdzam, że Pan zareagował na moje pragnienia, by zlikwidować obecną niebezpieczną sytuację oraz stworzyć warunki sprzyjające bardziej wnikliwej ocenie sytuacji międzynarodowej, przemiennej w wielkie niebezpieczeństwa w naszej erze broni termojądrowej, techniki rakietowej, statków kosmicznych, rakiet globalnych i innej śmiertelnej broni.

W zakończeniu chcę poruszyć sprawę uregulowania stosunków między NATO a państwami Układu Warszawskiego, o czym Pan wspomina. Mówiliśmy o tym już dawno i gotowi jesteśmy kontynuować z Panem wymianę poglądów na ten temat i znaleźć rozsądne rozwiązania. Pragniemy także kontynuować wymianę poglądów w sprawie zakazu broni atomowej i termojądrowej, w sprawie powszechnego rozbrojenia oraz innych zagadnień dotyczących złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Panie Prezydencie, ufam Pańskiemu oświadczeniu, że drugiej jednak strony są odpowiedzialni ludzie, którzy pragnęliby obecnie dokonać inwazji na Kubę, a tym sa-

mym rozpętać wojnę. Jeżeli podejmujemy praktyczne kroki i mówimy o demontażu i ewakuacji odpowiednich środków z Kuby, to, czyniąc to, pragniemy jednocześnie wzbudzić w narodzie kubańskim pewność, że jesteśmy razem z nim i że nie zrzucamy z siebie odpowiedzialności związanej z udzieleniem mu pomocy.

Jesteśmy przekonani, że narody wszystkich krajów, podobnie jak i Pan, Panie Prezydencie, rozumieją mnie w należyty sposób. My nie grozimy. My chcemy tylko pokoju.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchwała Rady Państwa o zwołaniu sesji Sejmu PRL

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanawia zwołać czwartą sesję Sejmu III kadencji z dniem 31 października 1962 r.

Przewodniczący Rady Państwa
(→) ALEKSANDER ZAWADZKI

Sekretarz Rady Państwa
(→) JULIAN HORODECKI

Przed rozpoczęciem IV sesji Sejmu do łaski marszałkowskiej wpłynęły następujące projekty ustaw:
— o zmianie dekretu o postępowaniu podatkowym oraz dekretu o podatku obrotowym;
— o zmianie prawa o notariacie;

— o dyscyplinie wojskowej oraz o odpowiedzialności żołnierzy za przewinienia dyscyplinarne i za naruszenia honoru i godności żołnierskiej.
Ponadto rząd złożył Sejmowi sprawozdania z wykonania narodowego planu gospodarczego i z wykonania budżetu państwa za 1961 r.

Wniezione projekty ustaw oraz wymienione sprawozdania rząd przedłożył Sejmowi skierowało do odpowiednich komisji sejmowych.

Jak się dowiadujemy, pierwsze w sesji jesiennej posiedzenie Izby zwołane będzie przez Prezydium Sejmu w drugiej połowie listopada. Obecnie pracują komisje sejmowe.

Wł. Gomułka przyjął S. Romanowskiego

WARSZAWA
I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął w poniedziałek przebywającego w Polsce przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw Wymiany Kulturalnej i Naukowej z Zagranicą — Siergieja Romanowskiego.

W rozmowie uczestniczył sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki.

Obecni byli ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow oraz radca ambasady Fiodor Konstantinow.



Sytuacja baryczna: Od zachodu rozbudowuje się klin wyżu azorskiego.
Prognoza pogody: Początkowo pochmurno i mgliście. Dniem przejściem i rozopodzenia. Temperatura dniem do 10 st. C., nocą przymrozki do minus 4 st. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.



27 bm. przybył do Polski jeden z najwybitniejszych dramaturgów współczesnych — Friedrich Dürrenmatt.

Piękny przykład współdziałania Budowniczości Soliny podjęli cenne zobowiązania produkcyjne

W UBIEGŁYM tygodniu na propozycję grupy pracowników czeskosłowackich nadzorujących montaż urządzeń przeladunkowych na stacji w Wygnance, a służących dla potrzeb Soliny, budowniczości tego obiektu podjęli cenne zobowiązania. I tak: postanowiono w terminie do 30 listopada br. przekazać do użytku 2 silosy przeladunkowe cementu luzem, a 2 następne ukończyć do dnia 15 grudnia br. Grupa nadzoru czeskosłowackiego zobowiązała się przeprowadzić instruktaż i szkolenie stałej obsługi stacji przeladunkowej oraz przeszkolić grupę remontową tak, aby zagwarantować w przyszłości ciągłość pracy urządzeń. Powyższe zobowiązania wykonują poza normalnymi obowiązkowymi czynnościami.

Natomiast załoga „Hydrobudowy” w Solinie zobowią-

zała się wykonać fundamenty pod zbiorniki sprężonego powietrza, wykopy dla rurociągu oraz fundamenty pod filtry toniowe, aby umożliwić przedsiębiorstwu „Mostostal” montaż urządzeń już od pierwszego listopada br.

Załoga „Mostostalu” zobowiązała się wykonać montaż zewnętrzny i wewnętrzny dwóch silosów oraz montaż podestów i wykładzin w terminie do dnia 31 bm. oraz od 1. XI. przystąpić do prac przy dwóch następnych silosach.

Brygada „Elektromontażu” z Krakowa ze swej strony wykona wszelkie prace wchodzące w zakres elektrycznej instalacji do wentylatorów we wszystkich silosach oraz instalację elektrycznej stacji sprężarek w terminie do dnia 28 listopada br.

Dzięki temu wspólnemu wysiłkowi brygad czeskosłowackich i polskich, prace przy budowie stacji przeladunkowej cementu zostaną znacznie przyspieszone.

(J. S.)

44 budynki spłonęły na Lubelszczyźnie

LUBLIN
W ciągu soboty i niedzieli zanotowano na Lubelszczyźnie 15 pożarów, które zniszczyły 44 budynki mieszkalne i gospodarcze. W 8 wypadkach sprawcami zaprószenia ognia okazały się pozostawione bez opieki dzieci. Dwa największe pożary miały miejsce w powiecie Biłgoraj: w Hucie Nowej i Goraju — Kąstawie. W pierwszej z tych miejscowości spłonęło 18 budynków, a w drugiej 10.

CIEKAWOSTKA

OGŁOSZENIE PO LACINIE

DNIA

W jednym z ostatnich numerów „Observatore Romano” ukazało się jedyne w swoim rodzaju i pierwsze w historii tego pisma ogłoszenie w języku... łacińskim. Język z firm wyprodukowanych samochodów oferowała

swe usługi uczestnikom II Soboru Watykańskiego. Podpis pod fotografią nowoczesnego samochodu głosił, że „automobiles novissimae locantur” czyli, że

„wydzierżawia się fabrycznie nowe samochody” i to „aeque atque appetit conditionibus” na jak najbardziej dogodnych warunkach”. Firma oferuje „liberrima optioe novae automobile quacumque amplitudine” czyli „duży wybór nowych samochodów różnej wielkości”.



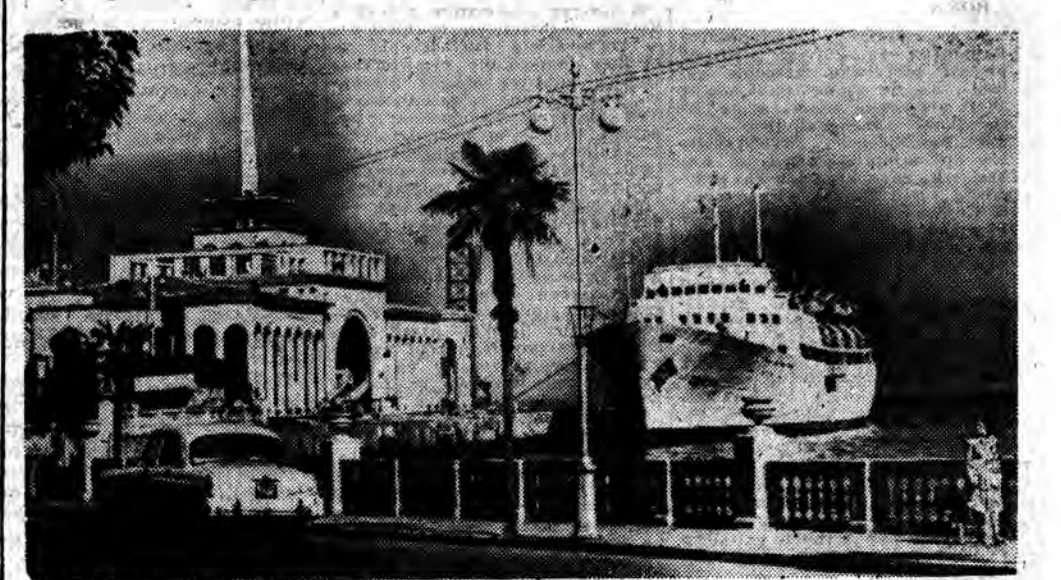
Zjazd Okręgowy ZPP w Rzeszowie

W niedzielę 28 bm. w świetlicy Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie odbył się doroczny Zjazd Okręgowy Zrzeszenia Prawników Polskich. W obradach wzięli udział delegaci kół terenowych oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i centralnych Zrzeszenia. Z ramienia Zarządu Głównego ZPP uczestniczył dyrektor departamentu ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości

dr Jerzy Bafia, przedstawiciel KW PZPR mgr Tadeusz Pawłowski oraz przedstawiciele WK ZSL i SD.

Sprawozdanie z działalności zrzeszenia za ubiegły okres złożył przez zarząd okręgowy mgr Edward Jachczyk, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja. Omawiano w niej sprawy organizacyjne, formy i metody pracy Zrzeszenia oraz bieżące zadania, w związku z zbliżającym się VI Krajowym Zjazdem ZPP. Na powyższy Zjazd wybrano też 2 delegatów woj. rzeszowskiego, którymi zostali: prezes Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie mgr Edward Jachczyk i szef Prokuratury Wojewódzkiej mgr Władysław Biernat.

OBIĘTYWEM PRZEZ ŚWIAT ZWIĄZEK RADZIECKI
W Batumi niedawno oddano do użytku nowy, piękny dworzec morski. CAF





J. Kennedy wyraża gotowość rokowań na temat całokształtu stosunków między Zachodem a Wschodem

Odpowiedź na ostatni list N. S. Chruszczowa

WASZYNGTON
Podajemy poniżej tekst listu, wysłanego przez prezydenta Kennedy'ego 28 bm. do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczowa.

„Jakkolwiek nie otrzymaliśmy jeszcze oficjalnego tekstu Pańskiego listu, nadanego drogą radiową, odpowiadamy natychmiast ze względu na ogromne znaczenie, jakie przywiązujemy do osiągnięcia szybkiego postępu w rozwiązywaniu kryzysu kubańskiego. Sądzę, że Pan i ja, mając na względzie naszą poważną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju, zdawaliśmy sobie sprawę, iż rozwój wypadków zbliżał się do punktu, w którym dalsze wydarzenia mogłyby się wymknąć kontroli. Witam zatem Pańskie pismo i uważam je za ważny wkład do pokoju.

Szlachetne wysiłki urzędującego sekretarza generalnego U Thanta ogromnie ułatwiły nasze zadania. Uważam swój list do Pana z dnia 27 bm. i Pańską odpowiedź, którą dziś otrzymałem, za stanowcze zobowiązania ze strony obu naszych rządów, które powinny być bez zwłoki zrealizowane. Mam nadzieję, że mogą być niezwłocznie podjęte niezbędne kroki w ramach ONZ, jak o tym mówi Pańskie pismo, tak aby Stany Zjednoczone z kolei mogły zlikwidować blokadę, która dotychczas obowiązuje.

Poczyniłem kroki, aby o wszystkich tych sprawach poinformować Organizację Państw Amerykańskich, któ-

rej członkowie również są głęboko zainteresowani w prawdziwym pokoju w strefie Morza Karaibskiego.

Wspomniał Pan w swoim liście o pogwałceniu Waszej granicy przez samoloty amerykańskie w rejonie Półwyspu Czukockiego. Stwierdziłem, że samolot ten, pozabawiony uzbrojenia i urządzeń fotograficznych, dokonywał pobierania próbek powietrza w związku z Waszymi doświadczeniami jądrowymi. Kurs samolotu wiodł prosto z bazy lotniczej Edelson na Alasce do Bieguna Północnego i z powrotem. Zawracając na południe, pilot popełnił poważną omyłkę nawigacyjną, która zawiadła go nad terytorium radzieckie. Natychmiast wezwał on jawnie przez radio pomoc nawigacyjną i został skierowany do bazy macierzystej najprostszą trasą.

Ubolewam nad tym incydentem i dopatrzę, aby przedsięwzięto środki ostrożności w celu zapobieżenia ponownemu powtórzeniu się takich faktów.

Panie Przewodniczący, oba nasze kraje mają przed sobą nie zakończone jeszcze zadania: wiem, że Wasz naród, podobnie jak Stany Zjednoczone, nie może pragnąć niczego bardziej niż uwolnienia od strachu przed wojną. Współczesna wiedza i technologia dają nam możliwość ucywienia pracy ludzkiej owoce, niż można było marzyć przed kilkudziesięciu laty.

Zgadza się z Panem, że musimy poświęcić problemowi uzbrojenia pilną uwagę, gdyż odnosi się to do całego świata, jak i obszarów narazonych w związku z tym na kryzys. Być może obecnie, kiedy odchodzimy już od niebezpieczeństwa, możemy razem osiągnąć realny postęp w tej żywotnej sprawie. Są-

dzę, że powinniśmy dać pierwszeństwo sprawom związanym z rozprzeźnieniem się broni jądrowych na Ziemi i w przestrzeni kosmicznej oraz wysiłkom zmierzającym do zakazu prób jądrowych. Powinniśmy również pracować intensywnie, aby się zorientować, czy będzie można dojść do porozumienia na temat kroków rozbrojeniowych na szerszą skalę i zrealizować je w krótkim okresie.

Rząd Stanów Zjednoczonych będzie gotów przedyskutować te kwestie pilnie, w duchu konstruktywnym, w Genewie lub gdziekolwiek indziej.

List N. S. Chruszczowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

„Chciałbym, Panie Prezydencie, przypomnieć Panu, że samoloty wojskowe o charakterze wywiadowczym naruszały granice Związku Radzieckiego, wskutek czego wynikały między nami konflikty i następowała wymiana not.

Jeszcze niebezpieczniejszy wypadek zdarzył się dzisiaj 28 października, kiedy wasz samolot wywiadowczy wtargnął do obszaru Związku Radzieckiego na północy, w rejonie Półwyspu Czukockiego i przeleciał nad naszym terytorium. Nasuwa się pytanie, Panie Prezydencie, jak mamy to traktować. Czy to prowokacja? Wasz samolot narusza naszą granicę i to jeszcze w takich denerwujących czasach wspólnie przez nas przeżywanych, kiedy wszystko postawiono w stan gotowości bojowej. Przecież amerykański samolot narusza naszą granicę, można łatwo wziąć za bombowiec z bronią jądrową, to zaś może pchnąć nas do fatalnego kroku. Tym bardziej, że rząd USA i Pentagon od dawna już oświadczają, iż u was stale dyżurują w powietrzu bombowce z bombami atomowymi. Dlatego może Pan sobie wyobrazić, jaką odpo-

Najlepszy sukces de Gaulle'a za czasów V Republiki

Wyniki referendum we Francji

61,75 proc. głosujących odpowiedziało „tak”

PARYŻ

W komentarzu poświęconym wynikom niedzielnego referendum konstytucyjnego we Francji paryski korespondent PAP red. Jan Gerhard pisze:

Już zwykłe zestawienie liczb porównawczych wskazuje, że sukces de Gaulle'a w tym plebiscycie jest więcej niż wględny: na 27 milionów i prawie 600 tysięcy osób uprawnionych do głosowania, wypowiedziało się za de Gaullem niespełna 13 mln, co stanowi tylko 46,44 procent „tak”. Jeśli wziąć pod uwagę głosy ważne, procent „tak” wynosi 61,75.

W trzech referendach V Republiki de Gaulle uzyskał następujące wyniki: 28 wrześ-

nia 1958 r. (w sprawie konstytucji) — 79,26 proc. „tak” i 20,74 proc. „nie”; 8 stycznia 1961 r. (samookreślenie dla Algierczyków) — 75,26 proc. „tak” i 24,74 proc. „nie”; 8 kwietnia 1962 r. (układy ewiańskie) — 90,70 proc. „tak” i 9,30 proc. „nie”. Tak więc same liczby już mówią, że obecne referendum było najtrudniejszym, a zarazem najlepszym sukcesem de Gaulle'a za czasów V Republiki.

Osobiście de Gaulle nie wypowiedział się jeszcze co do wyników referendum. Jak wiadomo, zapowiedział on w dwóch kolejnych przemówieniach poprzedzających głosowanie, że pozostanie u władzy tylko w razie uzyskania przytaczającej większości. Ta, którą otrzymał, nie jest ani zdecydowana, ani przystająca. Już w tej chwili jednak, jak wynika z wypowiedzi czołowych przywódców gaullistowskich, premiera Pompidou, ministra spraw wewnętrznych Freya, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Chaban-Delmasa i in., prezydent V Republiki robiąc dobrą minę do złej gry, przedstawił jako sukces to, co jest tylko półosiągnięciem i nie wycofa się do Colombey-Les-Deux-Eglises.

Walka między de Gaullem, a opozycją nie jest jednak skończona. De Gaulle zdołał z najwyższym trudem przeformować system prezydencki we Francji, ale w dniach 18 i 25 listopada czekają go dwie tury wyborów do rozważanego 6 października br. Zgromadzenia Narodowego. Będzie to trudna dlań batalia. Częściowy sukces odniesiony w referendum zawiadza on w bardzo poważnej mierze sytuacji międzynarodowej: niepokój wywołany we Francji kryzysem wokół Kuby wywarł duży wpływ na wielu głosujących, którzy obawiali się odejścia de Gaulle'a w tak poważnym momencie. Wobec obecnego odprężenia czynnik ten przestaje odgrywać rolę.

W rezultacie de Gaulle może się znaleźć w obliczu parlamentu o takim procencie opozycji, że nie zdoła on utworzyć odpowiednio „manewrowego” rządu, ani przeformować dalszych ustaw idących po linii reżimu autorytarnego. „Sukces” z 28 października może się wtedy okazać jeszcze bardziej iluzoryczny. Wielkie znaczenie ma również to, że tego nowego Zgromadzenia Narodowego de Gaulle nie będzie mógł rozwiązać przez cały rok, gdyż konstytucja mu na to nie pozwala.

AGENCJA Reutersa powołując się na koła ONZ-owskie donosi, że p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thant postanowił przyjąć zaproszenie premiera Fidela Castro i udać się do Hawany we wtorek.

MINISTER handlu zagranicznym Witold Trzciński wyjechał w poniedziałek do Moskwy; weźmie on udział w posiedzeniu Komisji Handlu Zagranicznym Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W MYŚL porozumienia między rządami państw-uczestników Układu Warszawskiego — na stanowisko szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych wyznaczono generała armii, Pawła Batowa.

W NIEDZIELĘ rozpoczęło się śpiętrzenie wody w zbiorniku w Dębem koło Warszawy; na uroczystość m. in. przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski.

NA ROZPOCZYNAJĄC się wkrótce kursy oświatowo-polityczne w kołach ZMW „głęboko się ponad 180 tys. kandydatów, co stanowi wymowny dowód wzrastającego zainteresowania młodzieży problemami współczesności.

W ZAKOPANEM ukończono po 5 latach budowy najpiękniejszą w Polsce drogę na trasie Poronin — Bukowina, Wiaroch Poroniec — Morskie Oko — Zakopane.

6 OSOBOWA delegacja Republiki Jemeńskiej z ministrem obrony Hamudem El Dżafim przybyła do Kairu, aby złożyć w Lidze Arabskiej oficjalną skargę w sprawie „agresji Jordani i Arabii Saudyjskiej przeciwko Jemenowi i ich ingerencji w wewnętrzne sprawy Jemenu, w porozumieniu z kolonialnymi władzami angielskiego protektoratu Aden”.

RZECZNIK rządu bońskiego zakomunikował w poniedziałek na konferencji prasowej, iż kanclerz Niemiec zachodnich, Adenauer uda się z planowaną na 7 i 8 listopada wizytą do Waszyngtonu, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem Kennedy'm.



W stolicy Kuby w Hawanie oraz w innych miastach młodej republiki odbywają się wielkie wiece ludności, która jak jeden mąż stoi za rewolucyjnym rządem Fidela Castro. Na zdjęciu: demonstracja milicji kubańskiej.



W stolicy Kuby w Hawanie oraz w innych miastach młodej republiki odbywają się wielkie wiece ludności, która jak jeden mąż stoi za rewolucyjnym rządem Fidela Castro. Na zdjęciu: demonstracja milicji kubańskiej.

Oświadczenie rządu kubańskiego

HAWANA

W niedzielę w południe premier Fidel Castro ogłosił następującą deklarację rządu kubańskiego: „W związku z oświadczeniem złożonym przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Kennedy'ego w odpowiedzi na list premiera Związku Radzieckiego, N. Chruszczowa, iż Stany Zjednoczone byłyby gotowe, po zawarciu odpowiednich układów za pośrednictwem Narodów Zjednoczonych, odwołać zarządzone blokady i udzielić gwarancji, iż nie będzie inwazji na Kubę oraz w związku z ogłoszoną przez premiera Chruszczowa decyzją wycofania z terytorium Kuby urządzeń strategicznej broni obronnej, rewolucyjny rząd Kuby oświadcza, że:

1. Nie zaistnieją gwarancje przeciwko agresji na Kubę, o których mówi prezydent Kennedy, jeżeli poza zakończeniem blokad morskich nie zostaną zastosowane m. in. następujące środki:

1. Położenie kresu blokadzie gospodarczej i wszystkim środkom nacisku w dziedzinie gospodarczej i handlowej, stosowanym przez USA we wszystkich krajach świata, a w wymierzonym przeciwko naszemu krajowi.

2. Położenie kresu wszelkiej działalności dywersyjnej, wysyłaniu i zrzucaaniu broni i środków wybuchowych drogą powietrzną i morską, organizowaniu inwazji przez oddziały najemne, przetrucaniu szpiegów i sabotażystów, wszelkim akcjom dokonywanym z terytorium USA i nie-

których krajów w akcjach tych współuczestniczących.

3. Położenie kresu wszystkim pirackim atakom, których punktem startu są bazy na terytorium USA i Puerto Rico.

4. Położenie kresu wszelkiemu naruszaniu naszej przestrzeni powietrznej i wód terytorialnych przez samoloty i okręty wojenne USA.

5. Wycofanie się z bazy morskiej w Guantanamo i zwrot terytorium kubańskiego okupowanego przez Stany Zjednoczone”.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

„Zguba” już znaleziona...

Sympatycy sportu, przede wszystkim zaś ci z Przemysła i Stalowej Woli, bezkarnie poszukiwali w ostatnim numerze „Stalowa” tekstu sprawozdania z meczu piłkarskiego o mistrzostwo ligi okręgowej Stal — Cz-

waj. Co się mogło stać? Prawdę mówiąc, nie nadzwyczajnego. Po prostu blok obywateli wierszy, w jaki drukarze przesłaniają każdą kartkę maszynopisu, wyznali sobie wyjątkowo zastępcze miejsce w drukarni, zmy-

ntych sytuacji. Tymczasem pierwszy wypadek Czujawaj, jak to często bywa w takich okolicznościach, zakończył się pełnym powodzeniem. Lewandowski poszedł na próbę, ostro strzelił, a kiedy powtórnie otrzymał piłkę odbił ją przez Zasztforta nie dając żadnej szansy bramkarzowi gospodarzy.

Po stracie tej bramki Stal grała bardzo speszona, popełniła kilka błędów, co skwapliwie wykorzystali goście, podwyższając wynik na 3:0. I znów strzelcem bramki był wszedobylski Lewandowski.

lit wszystkie strażki i przeważał tek do rana. „Intruz” sporządzono dopiero w momencie, kiedy pierwsze egzemplarze „Nowin” dostarczane były do kiosków. Ma się rozumieć, na jakikolwiek interwencje było już za późno.

Przepraszamy czytelników za przeoczenie — tekst sprawozdania zamieszczamy niżej.

Stal Stalowa Wola — Czujawaj Przemysł 0:2 (0:2)

35 min. — Lewandowski 0:1
39 min. — Lewandowski 0:2
STAL: Zasztfort, Słimak, Górski, Szmajda, Gawacki, Dymowski II, Szewc, Bieniasz, Berezko (Handasiewicz), Kawalec, Pantol.
CZUJAWAJ: Błachut, Stwiecki, Wiącek, Gnot, Ochalski, Ekiert, Brożyniak, Lewkiewicz, Busz, Sakobarnicki, Lewandowski.
Sędziował p. Rzepka z Rzeszowa.

Po przerwie mecz miał bardzo jednostronny charakter. Czujawaj zgrupował na swoim polu karnym niemal całą jedenastkę, zablockował szalenie dostęp do swojej bramki i mimo olbrzymiej przewagi gospodarzy, nie pozwolił im nawet na uzyskanie honorowego punktu. Wszystkie strzały odbijały się o mur graczy przemyskich i żaden nie znalazł drogi do siatki. Zespół Czujawaj zasługuje na pochwałę za ambitną walkę w ciągu całego spotkania, natomiast w drużynie gospodarzy brak chorego Dymowskiego i dawał się wyraźnie odczuć.

B.K.

SENTENCJA, którą poniżej wygłaszam, może się komuś wydać nieszczerą, albo zbyt optymistyczną. Wszystko zresztą zależy od tego na jakich podstawach merytorycznych i spostrzeżeniach będziemy budować nasze sądy. Jestem jednak przekonany, że nie narażę się na ryzyko rozminięcia się z prawdą, jeżeli zawyrokuje, że samorząd robotniczy definitywnie wyrosł już z kapryśnego i niestabilizowanego wieku młodzieńczego, a stał się dojrzałym, „pejnoletnim” gospodarzem zakładów, sensownie zabierającym głos w wielu doniosłych dla naszej gospodarki sprawach.

Z gospodarskiej inicjatywy, załogi i organizacyjnych wysiłków kierownictwa tworzy on realną siłę, przeciwdziałającą skutecznie wielu anomaliam naszego życia.

Pochwała to zbyt wielka, aby można ją było pozostawić bez dostatecznego umotywowania, czyli tzw. faktycznej podbudowy. Dlatego spleśzę z przykładami. Niedawno Sekcja Samorządu Komisyj Ekonomicznej KM PZPR w Rzeszowie przebadła pracę 14 zakładów w naszym mieście, szukając odpowiedzi na pytanie, jak pracuje samorząd robotniczy.

Oto niektóre jej zapiski. **Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.** „Samorząd robotniczy przez swoje organa rozwija działalność w sposób zorganizowany, w oparciu o kwartalne plany pracy. Jego członkowie otrzymali konkretne przydziały zadań, z których wykonania rozliczają się na posiedzeniach KSR. Działają tu 3 komisje: ekonomiczna, pracy i płacy, planów produkcyjnych i jakości pracy.

Jednym mankamentem w pracy samorządu tego przedsiębiorstwa jest podjęcie kilku uchwał, których realizacja z różnych względów okazała się niemożliwa”.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. „Działalność samorządu w tym przedsiębiorstwie może służyć jako przykład, prawidłowo i rzetelnie pojętej pracy. Pracuje on planowo i systematycznie, biorąc na swój warsztat sprawy produkcji i polepszenia usług, świadczonych dla ludności. Materiały na posiedzenia KSR doręczane są na 7—8 dni przed posiedzeniem oraz omawiane na posiedzeniach egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej. Podjęte uchwały wprawdzie są terminowo w życie, co jest kontrolowane i podawane do publicznej wiadomości. Samorząd współdziała

z całą załogą, żywo interesującą się pracą samorządu. Dużo aktywności w pracach samorządu wykazuje Rada Zakładowa, inicjator wielu prac, a także organizacja partyjna i jej egzekutywa. Rzuciła się np. w oczy systematyczna realizacja postanowień KSR w sprawie postępu technicznego”.

W rejestrze wzorowo lub dobrze pracujących samorządów robotniczych wymieniona jest jeszcze Rzeszowska Fabryka Sprzętu Gospodarskiego, PKS I Oddział Osobowy i Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego. Czyli na badanych 14 zakładów tylko w pięciu spośród nich praca samorządu robotniczego zasługuje na wyróżnienie. Reszta ocen brzmi: samorząd pracuje nie najgorzej, formalnie, słabo lub całkiem źle.

Przy czym wartościowanie tych pojęć przez komisję było nie zawsze ścisłe. Bo jeśli np. samorząd robotniczy w Zakładach Mięsnych istnieje tylko formalnie i nie przejawia żadnej działalności, to właściwie nie pracuje źle, lecz wcale. A jeśli w Rzeszowskich Zakładach Przemysłu Terenowego, materiały na posiedzenia KSR przygotowane są niemal tuż przed ich rozpoczęciem, podjęte zaś uchwały w większości nie były brane pod uwagę w praktycznej działalności zakładu, to znaczy, że samorząd pracuje nie tylko słabo, ale całkiem źle.

Ten ostatni zarzut pasuje zresztą i do sytuacji innych przedsiębiorstw. W Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowej sporządzono plan pracy samorządu robotniczego, ale nigdy nie doczekał się on przedyskutowania ani zatwierdzenia przez KSR, a co dopiero mówić o jego realizacji. Nie ma też w tym planie problemów istotnych dla zakładu.

Ale jeśli nawet takowe problemy pojawiły się na forum KSR nie było z tego żadnego pożytku. Jej uczestnicy nie precyzowali żadnych postulatów ani wniosków. Np. KSR poświęcona omówieniu gospodarki materiałowej „wysiliła” się jedynie na stwierdzenie, że „należy ją prowadzić zgodnie z obowiązującymi przepisami”.

Gwoździem programu samorządu tego przedsiębiorstwa był jedynie podział funduszu zakładowego, po czym wszystko zamario, a sam

przewodniczący rady robotniczej poczuł się bezrobotny i złożył rezygnację z zajmowanej funkcji. Pozostał tylko odłóg nie tykanych problemów ekonomiczno-technicznych i cisza urozmaicana od czasu do czasu sporami o kompetencje między Radą Robotniczą a Radą Zakładową i dyrekcją na temat: kto i co powinien robić. Podstawowa organizacja nie interweniuje. Przeciwnie II sekretarz POP zamierza pójść w ślady przewodniczącego RR i w ten sposób odzyskać się od wszelkich kłopotów. A co dalej? Dalej wszyscy zamierzają czekać co z tego wyniknie. Chyba nic dobrego...

w Radomiu na tle różnicy zdań odnośnie wskaźników planu sprzedaży energii. Spór trafił do komisji rozjemczej Ministerstwa, a tam zespół pracowników uznał, że spory między KSR nie nadają się do rozstrzygnięcia przez Komisję. Taki sam i na tej płaszczyźnie wyniki spór w sprawie sposobu podziału funduszu zakładowego. Wbrew woli KSR w Rzeszowie, dokonano podziału tak jak chciała KSR w Radomiu, gdyż ta ostatnia oprócz uchwał, miała „zasadnienie” w administracyjnym zarządzeniu dyrektora zwierzchniej jednostki. A więc ślepe koło. Wyjście z niego jest tylko możliwe w drodze nowelizacji ustawy odnośnie struktury i zależności ogniw samorządu robotniczego w przedsiębiorstwach o wielostopniowej organizacji.

NOTY MOGĄ IŚĆ W GÓRĘ

Całkowitym dopełnieniem kielicha gorczy jest sytuacja samorządu robotniczego w Zakładzie Energetycznym w Rzeszowie. Wynikła ona bynajmniej nie z winy samorządu czy kierownictwa zakładu, które mimo wszystko mają na swym koncie dość duży dorobek, ale z powodu anomalii, jakich, niestety, jeszcze dość dużo można spotkać w naszym życiu. Istnieją tu bowiem jak gdyby równorzędne konferencje samorządu robotniczego. Jedną działa w Zakładzie Energetycznym w Rzeszowie, drugą w Zarządzie Okręgu Energetycznego Okręgu Wschodniego w Radomiu, który w stosunku do zakładu jest przedsiębiorstwem zwierzchnim. Uchwały KSR zakładu rzeszowskiego są często bez głębszej analizy obalane czy anulowane przez KSR, działającą przy Zarządzie. Przy czym anulacja ta odbywa się nieraz „w drodze administracyjnych zarządzeń dyrektora placówki zwierzchniej, nawet bez dostatecznych ku temu powodów.

Nienormalną jest rzeczą istnienie dwu równorzędnych konferencji, w razie gdy istnieje hierarchiczna zależność przedsiębiorstw. Ale jeszcze bardziej paradoksalna jest praktyka rozstrzygnięcia sporów wynikłych z tej sytuacji. Zaistniał swego czasu taki spór między KSR Zakładu Energetycznego w Rzeszowie a KSR przy Zarządzie Okręgu Energetycznego

Oto jak wygląda przegląd sytuacyjny pracy samorządu robotniczego w wojewódzkim mieście Rzeszowie. Zawiera on wiele subiektywnych przyczyn zastoju w robotcie, których usunięciem postanowili zająć się miejska instancja partyjna. Nie da się ukryć, że wśród tych przyczyn nie brak i pospolitego niedbalstwa, czy nieporadności ze strony organizacji partyjnych, rad zakładowych. Wołanie o pomoc, czy narzekanie ze strony przedstawicieli tych środowisk na brak wystarczających uprawnień, jest po prostu nie na miejscu. Jedynym środkiem wyleczenia takiej choroby jak lenistwo, może być tylko rzetelne i uczciwe zabranie się do pracy, lub wymiana ludzi z gorszych na lepszych, o co powinny postarać się instancje i organizacje partyjne. W ich kompetencji jest również usunięcie przeszkód rzucanych pod nogi samorządu, wynikających ze złej woli, lub chorobliwych ambicji.

Tam, gdzie jednak wchodzi w grę przeszkody natury prawnej, jak to jest w przypadku zakładów energetycznych, konieczne jest generalne uporządkowanie problemu ze strony resortu i CRZZ, do czego akurat świetna okazja powinna być w Kongres Związków Zawodowych i pod tym adresem kierujemy głównie nasz apel. Co się zaś tyczy nieznaności rzeczy ze strony niektórych przedstawicieli samorządu robotniczego, jest na to tylko jedna rada: szerzej niż dotychczas rozwijać szkoleniową inicjatywę, a także bardziej odpowiedzialnie wybierać reprezentacje załóg, zwłaszcza do samorządowych instancji.

Do ich składu — mówi się o tym nie po raz pierwszy — powinni wejść zarówno ludzie rozumiejący zagadnienia ogólne ekonomiki naszego kraju, jak i tacy, którzy potrafią i chcą odpowiedzieć, w jaki sposób porządkować gospodarkę na własnym podwórku.

O tym, kto ma reprezentować załogę w samorządzie w naszym systemie demokracji, nie decyduje przecież nikt inny tylko ona sama. I na tym m. in. polega istota i znaczenie ekonomiczno-wychowawcze samorządu robotniczego, jako rzecznika interesów ogółu zatrudnionych i kolektywnego gospodarza zakładu w naszym państwie.

Ale jeśli nawet nie zawsze temu wymaganiu staje się zadość, jeśli to czy inne ogniw samorządu pozbędzie się roboty, to jeszcze nie powód, aby odwoływać to, co na początek dobrze o nim powiedziano. (Zresztą w oparciu o konkretne przykłady). Samorząd robotniczy w masowym pojęciu spełnia przecież swą wielką społeczno-wychowawczą rolę, chociaż nie wszędzie na bardzo dobrze, to przynajmniej na dobrze lub dostatecznie.

A są wszelkie dane, aby noty poszły w górę. Pamiętajmy przecież, że samorządy, które dziś chwalamy, nie tak dawno nie należały do najlepszych.

WŁADYSŁAW ŚWIDRAK



Robert Sałanowski (na zdjęciu) i Kazimierz Wilkowski dyrygowali zespołem Filharmonii Poznańskiej w 3 etapie IV Konkursu im. Henryka Wieniawskiego. CAF — fot. Czarnogóra

Rachunek straconych godzin

Nadszedł z pewnym niepokojem oczekiwany przez transportowców „szczyt” przewozów jesiennych. Samochody PKS dostarczyły już wiele ton buraków cukrowych dla przetwórci w Przeworsku. „Siódki” surowiec rozwożony jest prawie z wszystkich punktów magazynowych naszego województwa. Pracownicy Oddziału Przewozów z zadowoleniem podkreślają, że współpraca pomiędzy PKS-em i Cukrownią układa się znacznie lepiej niż w latach poprzednich. Nie ma zatargów, wielogodzinnego wycieczkowania z ładunkiem przed fabryczną bramą itd... W wyniku przeprowadzonych rozmów Cukrownia zainstalowała dodatkowe urządzenie do wyładunku buraków. Nareszcie.

Samochody Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Rzeszowie kursują również na drogach województwa lubelskiego. Wszystkie jednostki, które dowożą buraki dla cukrowni północnego sąsiada ładują jednorazowo przeszło 300 ton buraków. Przewiożą one w okresie tegorocznej „słodkiej kampanii” 60 tys. ton buraków.

Równie ciężki, jak dla cukrowni lubelskich, lecz innego rodzaju ładunek, przewieźli kierowcy PKS w rejon Bieszczadów. 60 tys. ton materiałów do budowy dróg. Dzięki terminowym dostawom, KPRB zakończyło prace w Uhercach. Przewiduje się, że pozostałe odcinki bieszczadzkich dróg oddane będą do użytku przed terminem.

Z podanych faktów wynikałoby, że tysiące ton jesiennych towarów dotrze w terminie do miejsca przeznaczenia. W każdym razie transportowcy PKS u progu jesiennych kampanii nie mogą narzekać na swoich klientów. Przygotowani na pewne trudności w późniejszym okresie opracowują dokładny harmonogram dostaw buraków cukrowych. Taki plan pozwoli na sprawniejsze i ekonomiczniejsze wykorzystanie cennego teraz jak złoto taboru.

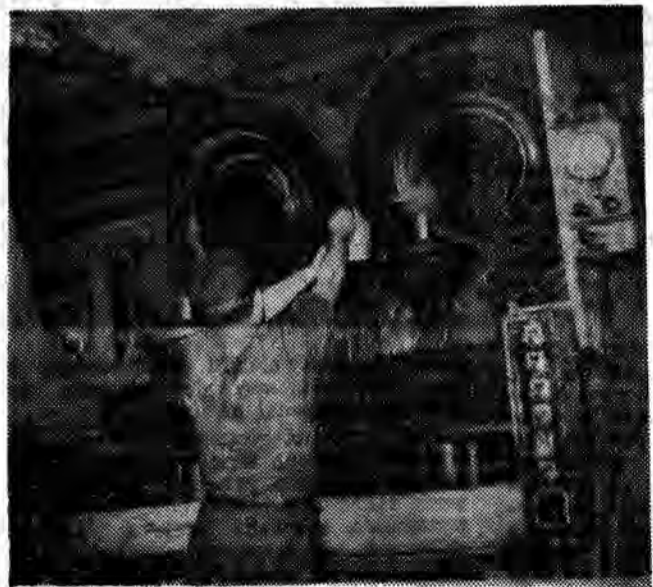
W rzeczywistości nie ma powodu do zadowolenia. O wielkich trudnościach, niewykonaniu planów przewozowych alarmują pracownicy Oddziału Przewozów DOKP. W tym roku sytuacja jest wyjątkowo skomplikowana. Jesienne zadania są znacznie większe niż w ub. roku. Równocześnie trzeba nadrobić zaległości z pierwszego półrocza br. Dla niewielkiego taboru kolejowego ten niecodzienny wysiłek wydaje się być ponad siły.

Niewielka liczba wagonów i potężny ładunek do przewiezienia w ostatnich miesiącach roku nie jest główną przyczyną istniejących trudności. Plany kolejarzy krzyżują niezdyscyplinowani klienci PKP. W pierwszej połowie bm. użytkownicy kolei przetrzymali 879 wagonów przez prawie 13 tysięcy godzin. Dodajmy, że zapłacili za tę „współpracę” ok. 400 tys. zł. Takiego marnotrawstwa taboru i pieniędzy dopuścili się klienci PKP w ciągu 15 zaledwie dni. Nie pomagają jednak apele, prośby, solenne przyczerzenia i kary. Warto byłoby sporządzić bilans współpracy np. między Kopalniami i Zakładami Przetwórczymi Śląski a PKP. Nazwa tego zakładu produkcyjnego od wielu miesięcy otwiera czarną listę niezdyscyplinowanych. Od 1 do 15 bm. KIZPS przetrzymał 334 wagony i zapłacił 129.350 zł. Również źle gospodarzy wagonami „Alima”. 17 bm. na bocznicach kolejowych stały wagony podstawione dla tej przetwórci jeszcze 11 bm. Za pół miesiąca trzeba będzie do rachunku strat dopisać dodatkowo ok. 70 tysięcy złotych kar konwencjonalnych.

Pod czynnościami ładunkowymi przetrzymali wagony jeszcze takie przedsiębiorstwa i zakłady pracy jak: Cukrownia w Przeworsku, (186 wagonów), Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Łańcutcie (35 wagonów), Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego i wiele innych. Ostatnie z wymienionych nie tylko przetrzymało wagony, ale dwukrotnie odmówiło załadunku 6 wagonów.

Rachunek straconych godzin powiększają przedsiębiorstwa, które odmawiają współpracy z PKP w niedziele i święta: Zespół Składowic Lasów Państwowych w Przemysłu, Fabryka „Polna”, Cukrownia w Przeworsku, Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego (Zwirownia) i inne.

(wb)



W Zakładach Gumowych Dębica automaty wulkanizacyjne do opon samochodowych.

Przygotowania naftowców do „Barburki”

Chociaż do Dnia Górnika pozostało jeszcze sporo czasu, naftowcy rzeszowski czynią przygotowania do obchodów swojego święta. W Krośnie pracuje już komitet organizacyjny uroczystości barburkowych w przemyśle naftowym pod przewodnictwem dyrektora naczelnego PP Kopalnictwa Naftowe doc. inż. Henryka Górki.

Obchody zapowiadają się ciekawie. Starym zwyczajem w przededniu święta górni-

czego w miejscach związanych z działalnością pioniera nafty — I. Łukasiewicza, kontynuatorzy jego dzieła złożą wieńce i zapalą znicze. We wszystkich ośrodkach przemysłu naftowego odbędą się uroczyste akademie. Po raz pierwszy „Barburki” obchodzić będą górnicy przemyscy. Centralne uroczystości z okazji Dnia Górnika w przemyśle naftowym, podobnie jak w ubr., odbędą się w Krośnie 8 grudnia. (m)

Z życia ZMW

PLAN WSPÓLNEGO DZIAŁANIA

W Brzozowie, Nisku i Przemysłu odbyły się wspólne plenarne posiedzenia zarządów powiatowych ZMW i Powiatowych Związków Kolek Rolniczych, na których przeanalizowano wytyczony przez wojewódzkie plenarne posiedzenie plan wspólnego działania.

M. in. plan ten przewiduje zwiększenie udziału członków ZMW w statutowej działalności kolek rolniczych. Podobne plenarne posiedzenia odbędą się we wszystkich powiatach.

ODBYWAJĄ SIĘ POWIATOWE ZLOTY

W województwie rzeszowskim odbywają się powiatowe zloty zespołów przysposobienia rolniczego i spółdzielczego. Pierwsze takie zloty odbyły się już w powiatach: Gorlice, Ustrzyki Dolne, Jarosław i Strzyżów. Zloty te są podsumowaniem całorocznej pracy szkoleniowej i przeglądem osiągnięć zespołów przysposobienia rolniczego i spółdzielczego.

Najlepiej pracujące zespoły i najlepsi młodzi rolnicy otrzymują nagrody. Zloty połączone są z wystawami maszyn i narzędzi rolniczych oraz plodów rolnych, uzyskanych na poletkach doświadczalnych zespołów przysposobienia rolniczego. (kel)

Nauka radziecka w ofensywie

Rewelacyjna pompa do płynnej siarki

AKCELERATORY — GIGANTY

FIZYCY jądrowi ZSRR opracowali projekt nowego typu akceleratorów — urządzeń służących do przyspieszania naładowanych elementarnych cząstek lub zjonizowanych atomów, w celu nadania im energii potrzebnej w laboratoriach do wywołania reakcji jądrowych.

Dotychczasowe największe urządzenia tego typu, pracujące w Szwajcarii i USA, nadawały cząstką energię około 30 miliardów elektronowoltów. W ZSRR dokonano obliczeń dla akceleratorów na 300 i 1000 miliardów elektronowoltów — nadających cząstką energię 10 i 30 razy większą niż urządzenia amerykańskie i szwajcarskie. Cząstki o energii 1000 miliardów elektronowoltów spotykane były dotąd tylko w otchłaniach kosmosu. Wkrótce można będzie otrzymywać je w laboratoriach na Ziemi.

MASZYNY, KTÓRE „UCZĄ SIĘ”

Cybernetyka radziecka osiągnęła znaczny postęp w budowie maszyn „samouczących się”, które mogą zrewolucjonizować proces badań naukowych i odegrać wielką rolę w automatyzacji przemysłu.

Jedną z maszyn elektronicznych, skonstruowana w Instytucie Automatyki i Telemechaniki Akademii Nauk ZSRR, rozpoznaje ręcznie pisane litery i cyfry, a nawet... portrety i rysunki! Na „egzaminie” w czasie analizy testów cyfrowych, maszyna na 800 wariantów różnie narysowanych cyfr — nie rozpoznała tylko czterech.

ULEPSZONE POJAZDY KOSMICZNE

Szczytowym osiągnięciem kosmonautyki radzieckiej by-

Maszyna elektronowa planuje zaopatrzenie w wodę

Dyrekcja Wodociągów w Sztokholmie od 16 miesięcy korzysta z usług maszyny elektronicznej przy rozwiązywaniu różnych skomplikowanych problemów funkcjonowania sieci miejskiej. Maszyna ta, z rodzaju analogowych (zachodniolniecka WMK 180 zakupiona w firmie Montan-Forchung GmbH w Duesseldorfie) modeluje system przepływu wody w sieci. Prąd zastępuje przepływ wody, a napięcie — ciśnienie wody. Różne części składowe maszyny przedstawiają główne części sieci wodociągowej: pompy, rury i zbiorniki.

Maszyna elektronowa pozwala szybko i bezbłędnie ustalić, jak najtaniej zwiększyć dopływ wody do jakiegokolwiek domu, czy przez ułożenie dodatkowych rur, czy przez zwiększenie ciśnienia. Pomaga też wyjaśnić, jakie zmiany pociągnie za sobą wszelka zmiana w strukturze sieci, planuje zaopatrzenie w wodę oraz ustala najlepsze warianty napraw.

(NNT — PAP)

Opakowania do mleka

Ekonomiczne torby z folii plastikowej, włożone do tekturowych pudełek i wyposażone w specjalne urządzenie do napelniania i rozdymania — oto nowy typ opakowania przeznaczony do przewozu różnych substancji płynnych. Opakowania takie o pojemności 11,35 i 22,7 litra stosowane są np. przez firmę „Fairmont Foods Co” (USA) zamiast baniek metalowych do przewozu świeżego mleka.

Torby polietylenowe posiadają podwójne ścianki (każda grubości 0,051 mm), pojedyncze dno i rurkę wylotową. Wstawia się je do wodociecznych pudeł z karbowanego kartonu.

Główną zaletą nowego opakowania jest eliminacja konieczności mycia, sterylizacji i innych operacji, jakie trzeba przeprowadzać przy stosowaniu metalowych baniek. Ponadto w czasie transportu puste worki plastikowe zajmują dziesięć razy mniej miejsca, a pełne o 40 proc. mniej miejsca od dawnych baniek, przez tego worki są znacznie lżejsze.

Napelnianie worków odbywa się za pomocą specjalnych półautomatycznych maszyn o wydajności 60 opakowań po 22,7 l. na godzinę.

(NNT-PAP)



Budowniczość krasnojarskiej hydroelektrowni osiągnęła wiele sukcesów przygotowując się do decydującego szturm na potężny Jenisiej. Na zdjęciu: budowa nasypu pod fundamenty potężnej krasnojarskiej hydroelektrowni.

FOT—CAF

to zbudowanie w ostatnim roku ulepszonych 5-tonowych „Wostoków” — stacji kosmicznych służących do prowadzenia zespołowych lotów orbitalnych.

W „zaprzegu” radzieckich „Wostoków” znajduje się 20 miliardów koni mechanicznych. Siłą ciągu „Wostoki” przewyższają trzykrotnie najlepszą amerykańską rakietę „Atlas”, a pod względem masy — 2,5-krotnie kapsuły załogowe typu „Mercury”.

Nowe „Wostoki” wyposażono w urządzenia radiowe do utrzymywania łączności na trasie kosmos — kosmos oraz do nadawania programów telewizyjnych z kosmosu na Ziemię. W tym celu skonstruowano wielkie przekątnikowe anteny odbiorcze do retransmisji audycji telewizyjnych z orbity — wprost na ekrany telewizorów.

POSTĘP RADIOELEKTRONIKI

Wiele innych sukcesów ma do odnotowania także radziecka radioelektronika. W ostatnim czasie skonstruowane zostały miniaturowe odbiorniki radiowe, które w jednym centymetrze sześciennym zawierają ponad 2000 elementów! Astronomowie radzieccy otrzymali radioteleskopy, pozwalające na rozpoczęcie badania galaktyk, odległych od nas o 6 miliardów lat świetlnych.

NOWE SAMOLOTY

Ostatnio zademonstrowano w Moskwie najnowszy radziecki samolot odrzutowy — IE-62 o szybkości przelotowej 900 km/godz., zabierający 182 podróźnych. Ołbrzym ten

może pokonać bez lądowania trasę Moskwa — Nowy Jork, zachowując jeszcze w zbiornikach pewien zapas paliwa.

Jego „młodszy brat” — samolot IE-18 — wstawił się niecały rok temu przelotem Moskwa — Antarktyda, jednakże podczas tego przelotu lądował kilkakrotnie w różnych krajach.

Do regularnej eksploatacji na liniach powietrznych ZSRR weszły ostatnio nowe samoloty odrzutowe, turbośmigłowe i helikoptery. Do rodziny TU-104, TU-110 i Tu-114 przybył samolot średniego zasięgu TU-124, który zastąpił aparaty lotkowe na krótszych liniach lotniczych. Ponadto zbudowany został nowy 2-silnikowy turbośmigłowiec AN-24.

NA „TAPECIE” — STATKI ATOMOWE

Słynny łodolamacz „Lenin” doczeka się wkrótce atomowego rodzeństwa. Uczni radzieccy pracują obecnie nad skonstruowaniem ulepszonych statków handlowych o napędzie jądrowym. Zaprojektowano m. in. tankowce atomowe do przewożenia ropy naftowej na wielkie odległości. Będą one w stanie zabrać do zbiorników 30 tys. ton ropy. Zapas paliwa atomowego wystarczy im na rok. Tankowce atomowe będzie miał wysokość 8-piętrowego domu, szerokość 34,5 m, a długość — 245 metrów.

POD ZNAKIEM TEMPERATUR

Uczni radzieccy zbudowali niedawno urządzenie, w którym przez dwie godziny utrzymać można temperaturę zbliżoną do zera bezwzględnej (— 273,15 stopni Celsjusza). Inny zespół naukowców,

Zmechanizowano załadunek węgla

Huta Stalowa Wola należy do rozległych zakładów, w których duże znaczenie ma transport kolejowy. Jedną ze zmuszonych czynności wykonywanych ręcznie przez służbę kolejową był do niedawna załadunek węgla na parowoz. Operacja ta była pracochłonna, a związane z nią przestoje wynosiły około 0,6 godziny na jeden parowóz.

Do usprawnienia załadunku oraz poprawy warunków pracy zmechanizowano tę czynność, nad torem wybudowano zasobnik umożliwiający podjazd parowozu i zsyppya-

(z. fl.)

pracujący nad otrzymaniem tworzyw sztucznych, uzyskał materiały odporne na działanie temperatury 10—11.000 stopni!

SZTUCZNE DIAMENTY

Radzieccy fizycy wysokich ciśnień opracowali metodę o trzymywania sztucznych diamentów do celów przemysłowych. Najtwardsza ze znanych substancji poddała się laboratoryjnej syntezie. Stworzono odpowiednią aparaturę do uzyskiwania „diamentów w próbówce” i wyprodukowano w latach 1961—1962 w jednym z instytutów naukowo-badawczych na Ukrainie kilka tysięcy karatów sztucznych diamentów.

WĘZŁOWE KIERUNKI BADAŃ

Nie sposób wymienić ostatnich osiągnięć nauki i techniki ZSRR we wszystkich dziedzinach wiedzy, zwłaszcza w tych, gdzie prowadzone są długofalowe prace teoretyczne. Ich praktyczne korzyści można będzie docenić dopiero w przyszłości.

I tak np. pomyślnie rozwijane są badania w dziedzinie kontrolowanych reakcji termojądrowych oraz przekształcania energii cieplnej w elektryczną bez korzystania z kotłów parowych i turbin. Prowadzone są intensywne prace nad energetycznym wykorzystaniem energii słonecznej oraz podziemnych, gorących mórz. Poszukiwane są metody przesyłania energii elektrycznej na olbrzymie odległości bez przewodów — przez powietrze i próżnię kosmiczną — w postaci wąskich, ostro skoncentrowanych wiązek światła lub ultrakrótkich fal radiowych bądź pod postacią fal radiowych wędrujących pod ziemią, w specjalnych... rurociągach (projekt prof. Kapicy).

Działając na wielu frontach, nauka radziecka umacnia zdobyte już liczne czolowe pozycje i dąży do zajęcia przodującego miejsca w wytyczaniu szlaków postępu światowej nauki i techniki.

JERZY ZŁOCIEN (WIT-AR)

Żeliwo zastępuje brąz

Coraz częściej nowe materiały konstrukcyjne zastępują w przemyśle maszynowym deficytowe tworzywa, do których należą m. in. metale kolorowe stosowane przy produkcji łożysk ślizgowych. Jednym z najnowszych osiągnięć w tej dziedzinie jest wykonywanie łożysk ślizgowych z tzw. żeliwa porowatego.

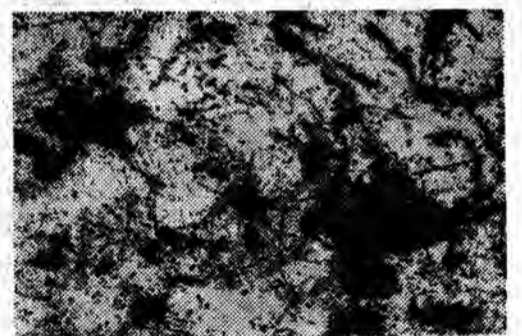
Właśnie ostatnio grupa inżynierów Huty Stalowa Wola, do której należą m. in. K. Kotwica, H. Wilusz, T. Bambuch i J. Paluch przeprowadziła wiele badań i próbnych odlewów, w wyniku których ustalono ostatecznie skład materiałów wsadowych gwarantujący otrzymanie żeliwa o wymaganym składzie chemicznym. Należy tu wyjaśnić, że żeliwo porowate oznacza się podwyższoną zawartością krzemu i fosforu a zmniejszoną zawartością węgla, wymaga to specjalnych warunków wytopienia.

Do badań użyto elektrycznego pieca łukowego o pojemności 250 kg. Procentowy skład wsadu, który ustalono w wyniku badań przedstawia się następująco: 64 proc. surowki, 20 proc. złomu żeliwnego i 16 proc. złomu stalowego. Na 10 minut przed spustem uzupełniono skład chemiczny o podwyższoną zawartość krzemu i fosforu za pomocą żelazo-stopów. Dla dokładniejszego rozmieszania składników wprowadzono piec w ruch wahadłowy. Po dokładnym wymieszaniu przegrzano żeliwo do temperatury 1380 stopni C, po czym przystąpiono do spustu.

Uprzednio jeszcze, podgrzano do 300 stopni C, a na jej dno wysypano (około 1 proc. ciężaru wsadu) — bezwodnego K₂CO₃.

Pod wpływem wysokiej temperatury nastąpił w kadzi rozkład K₂CO₃ na K₂O + CO₂, żeliwo przy tym jak gdyby „gotowało się”, a nad kadzią unosiła się duża ilość dymu. W żeliwie zatrzymano został dwutlenek węgla, który spowodował właśnie powstanie porów.

Do tak przygotowanego żeliwa wprowa-



dono 4 proc. ołowiu metalicznego, przy czym żeliwo intensywnie mieszało (ołów jako cięższy opadał na dno).

Początkowo otrzymanym w ten sposób żeliwem zalewano formy walców, z których następnie toczono panewki podczas końcowych badań, gdy opiano już technologie wytapiania, zalewano tuleje o średnicach zbliżonych do gotowych panewek. Odlane tuleje i wałki poddano obróbce cieplnej: wyżarzaniu normalizującemu, a gotowe detale nasiarczowano w roztworze wodnym (nasiarczanie to znów inne osiągnięcie techniczne Huty Stalowa Wola).

Dla zbadania jakości otrzymanego żeliwa przeprowadzono analizę składu chemicznego, pomiar twardości i badania mikroskopowe (na zdjęciu: powiększona powierzchnia szlifu nie trawionego, widać na niej rozmieszczenie porów w żeliwie). Otrzymane żeliwo porowate zastosowano jako materiał na łożyska ślizgowe i tuleje zaciskowe do frezarek i pił tarczowych, łożyska te pracują zupełnie dobrze, całkowicie zdając egzamin.

Opanowanie technologii wytwarzania żeliwa porowatego pozwoli zastąpić nim materiały nieżelazne stosowane dotychczas przy wyrobie łożysk ślizgowych nie tylko do frezarek i pił, lecz co ważniejsze do urządzeń hutniczych i maszyn produkowanych przez Zakład Mechaniczny Huty Stalowa Wola. Przyniesie to, rzecz jasna, duże oszczędności nie zmniejszając w niczym jakości wyrobów.

(z. fl.)

Kariera pewnych odpadów

Przy produkcji siarki w kombinacie chemicznym w Machowie, już w grudniu 1960 r. otrzymano odpady porafinacyjne, które początkowo wyrzucano jako zbyteczne. Jednak po zbadaniu stwierdzono, że zawierają one wapno, iły i blisko 40 proc. siarki. Wykorzystaniem tak cennych odpadów zainteresowali się naukowcy i technicy, a równocześnie zrodziło się gwarowe określenie tych odpadów — „kek”, które najprawdopodobniej przejdzie już do światowej literatury technicznej.

Wkrótce okazało się, że kek jest lepszym surowcem do produkcji kwasu siarkowego od importowanych częściowo pirytów, a znacznie tańszym od czystej siarki. Fabryka Kwasu Siarkowego w Kielcach najprędzej przestawi się (zmieniając budowę pieca) na wykorzystanie nowych odpadów. W Machowie buduje się obecnie drugą fabrykę (pierwsza wykorzystuje do produkcji kwasu czystą siarkę), która również będzie przerabiała kek (uruchomienie tej fabryki nastąpi

w III kwartale przyszłego roku). Także trzecia „nitka” kwasu siarkowego, która ma być uruchomiona w pierwszym dniu następnego pięcioletnia, wytwarzała będzie kwas z porafinacyjnych odpadów.

Tak więc kek zrobił karierę, o jakiej nie śniło się projektantom zakładów produkcji siarki.

Nowa teoria chorób umysłowych

Dr Fessel z Uniwersytetu Kalifornijskiego wysunął interesującą teorię pochodzenia pewnych chorób umysłowych. Pewne elementy systemu nerwowego powstają dopiero w bardzo późnym okresie rozwoju płodowego. Zdanem badacza organizm może „przez pomyłkę” uważać te elementy za ciała obce i stara się wówczas odrzucić je, wywołując przeciwcięża skierowane przeciw „obcym intruzom”. Hipoteza ta wyjaśniałaby pewne anomalie biochemiczne krwi spotykane u chorych umysłowo.

(NNT-PAP)

Na półkach księgarskich

„EWOLUCJA FIZYKI” (PRZEKLAD Z ANG. R. GAJEWSKI) KSIĄŻKA NAPISANA PRZEZ ALBERTA EINSTEINA I LEOPOLDA INFELDA — stanowi pozycję wśród książek popularnonaukowych. Podtytuł jej brzmi: „Rozwój poglądów od najdawniejszych pojęć do teorii względności i kwantów”.

Książka ta jest gawędą, w której udział biorą czytelnicy i autorzy. Możecie ją Czytelniku znaleźć nudną lub ciekawą, nużąca lub fascynującą, jednakże cel nasz będzie osiągnięty, jeśli te kartki dadzą ci choć cieszęłyby obraz ówczesnej walki odkrywczego umysłu ludzkiego i pełniejsze rozumienie praw rządzących zjawiskami fizycznymi”.

Autorzy omawiają dzieje triumfu i upadku poglądu mechanistycznego, pojęcie pola, teorie względności i kwantów. Omawiają tę tematykę nie w sposób podręcznikowy. Przez cały tok wywodu autorzy konsekwentnie stosują metodę logicznej refleksji nad najprostszy faktami empirycznymi, omijając wszelkie wzory matematyczne i skomplikowane teorie. Ten prosty i dostępny dla niefachowego czytelnika sposób myślenia sami

autorzy porównują z tokiem narracji dobrze napisanej powieści sensacyjnej. I rzeczywiście, sensacyjna jest ta „powieść” o prawach natury i przygodach człowieka, który stara się odkryć je i zrozumieć.

Warneńska M.: STRZAŁY NA ULICY DWORSKIEJ. Wyd. Poznańskie. — Jest to opowieść o polskim rewolucjonście Marcynie Kasprzaku, śmiałym demaskatorze zbrodniczych intencji rosyjskiego caratu.

„PROMIENIOWANIE A ŻYCIE” (PWN Biblioteka Problemów) Peter Alexander, I. Jampoler i S. Kalbarczyk.

Autor zakłada pytanie, czy opinia publiczna nie jest dokładnie poinformowana o skutkach działania promieniowania; niewielki tylko odsetek ludzi zna charakter niebezpieczeństwa i jego zakres. Do szerszego ogółu dochodzą sprzeczne wiadomości przekazywane przez prasę i informacje. Prof. Alexander zaś w swej książce opisuje szczegółowe nie-

bezpieczeństwo związane z napromienianiem i przedstawia je we właściwych proporcjach. Opisuje poszczególne skutki biologiczne, począwszy od uszkodzeń komórek aż do objawów choroby popromiennej w całym organizmie.

Głównym celem książki jest popularne przedstawienie informacji naukowych dotyczących zmian biologicznych spowodowanych przez promieniowanie. Jest to zagadnienie niezwykle interesujące, a jego rozwiązanie stanowi wielkie wyzwanie dla współczesnej nauki.

T. Pszczołkowski: UMIEJĘTNOŚĆ PRZEKONYWANIA I DYSKUSJI WP. — Pozycja z dziedziny logiki stosowanej, teoretycznie uzasadniającej psychologię przekonywania i dającej podkład pod znajomość prowadzenia dyskusji.

E. Moskała: SAMOCHODEM PRZEZ BIESZCZADY. WKWF w Rzeszowie.

Barwna mapa turystyczna Bieszczadów z obszernym tekstem uzupełniającym.

E. Moskała: BESKID NISKI. Kraków WAG.

Jest to panorama regionu Podkarpacia ukazująca pasma górskie Beskidu Niskiego. Stanowi pomocniczy przewodnik turystyczny.

M. Danilow, B. Jesipow: DYDAKTYKA. PZWS.

Podręcznik dla nauczycieli, omawiający teorię kształcenia i nauczania, zadania i treść kształcenia ogólnego i politechnicznego.

Dobry przykład

Dokonując inspekcji Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w Nisku lustrator WZGS ob. Bronisław Tryba zwrócił uwagę na oryginalny sposób inwentaryzacji środków trwałych i półtrwałych w tej spółdzielni. Otóż przedmioty pozostające w użyciu placówek niższej GS są nie tylko opisane, lecz kosztowniejsze przedmioty również się fotografuje. Ostrożność nigdy nie zawadzi, zasadzie tej należy hołdować szczególnie w handlu!

Należy dodać, że autorem tego oryginalnego zabezpieczenia jest prezes niższej spółdzielni Stanisław Janowski. Być może znajdzie ono zastosowanie również w innych spółdzielniach naszego województwa.

(z. fl.)



Ostatni już spacer po nadmorskiej plaży...

CAF — fot. KOPEC

Nowe maszyny dla handlu i gastronomii

- DOSKONAŁA „TUNDRA” I WYSOKO WYDAJNY „MAKSIM”
- SZAFKA, KTÓRA CHŁODZI NARAZ 100 BUTELEK

Ostatnio handel i przemysł gastronomiczny są coraz lepiej zaopatrywane w maszyny i urządzenia, które mają nowoczesną konstrukcję. Biuro Studiów i Projektów MHW wraz z poszczególnymi zakładami pracuje nad modernizacją istniejących maszyn i wprowadzeniem nowych modeli. Do produkcji znacznej części mebli sklepowych Gorzowskie Zakłady wprowadzają, zamiast drewna, aluminium lub innych metali — tworzywa sztuczne. Tworzywa stosuje się również przy produkcji urządzeń chłodniczych. Bydgoska Fabryka Lodówek skonstruowała z elementów metalowych, pokrytych powłoką antykorozyjną, prototyp doskonałej lodówki, zwanej „Tundra”. Komora tej lodówki jest całkowicie wykonana z polistyrenu.

Nowością na rynku będzie chłodziacz napojów butelkowych produkowany w Cieszynie. Jest to sporych rozmiarów szafa z ośmiu rzędami otworów, służących do umieszczenia butelek z napojami chłodzącymi. Również do chłodzenia płynów, ale „coś mniejszego” — przeznaczono nie dla zaplecza restauracji, lecz dla podręcznego stolika kelnera — produkują Łódzkie Zakłady Metalowe — jest to urządzenie do chłodzenia 5 butelek naraz.

Wkrótce ukazą się również nowe maszyny do produkcji lodów — o nazwie „Maksim”. Ich wydajność — 15 litrów lodów w ciągu godziny lub w tym samym czasie 300 sztuk lodów „Pingwin”, gwarantuje powodzenie.

BUDAPEST-TEŃSKA MODA JESIEN-NA.

Suknia z brokatu z zamknięciem lamowanym futrem. Kapelusz również brokatowy.



CAF

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „Arged” w Rzeszowie zawiadamia PT Odbiorców

że w dniach od 2—7 listopada br. odbędzie się inwentaryzacja okresowa w branżach:

chemicznej, szczerzkarsko-drzewnej, metalowej, kosmetycznej, przyborów toaletowych i szklanej.

W związku z tym sprzedaż i wydawanie towarów będą wstrzymane. K-2433/1

Jasielskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Jaśle OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę piasku do produkcji wyrobów betonowych o jakości odpowiadającej normie, w ilości:

200 m³ loco Betoniarńia Krajowice
800 m³ loco Betoniarńia Jasło

z terminem dostawy do dnia 31 grudnia 1962 r.
Otwarcie ofert nastąpi w biurze Przedsiębiorstwa w dniu 7 listopada 1962 r. godz. 9. K-2424/1

Zakłady Chemiczne „Gamrat” PP w Jaśle OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY

na wykonanie kapitalnego remontu bocznic własnej Zakładów od stacji kolejowej — do bramy Zakładów. Wartość robót wg kosztorysu wynosi ok. 3 mln zł. Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Transportu Zakładów codziennie od godz. 9—13. Zakłady dysponują pełną ilością podkładów potrzebną do wymiany. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Zakłady zastrzegają sobie wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy przesyłać pod adresem Zakładów w terminie do dnia 15 listopada 1962 r. Przetarg odbędzie się dnia 16 listopada 1962 r. o godz. 9. K-2435/1

Zakłady Chemiczne „Gamrat” w Jaśle OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie w terminie jak najkrótszym miłna pneumatycznego typ Jet-Miu o wydajności 250 kg/h. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela Dział Inwestycji ZCh „Gamrat” w godz. 7—15. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy przesyłać do dnia 10 listopada 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 listopada o godz. 10 w ZCh „Gamrat” w Jaśle w Dziale Inwestycji. K-2434/1

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Przemyslu, ul. Tysiąclecia 33 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego dwóch pomieszczeń sklepowych. Blizszych szczegółów udziela Zarząd PSS codziennie od godz. 7—15. Termin składania ofert do 8 listopada 1962 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 listopada br. Zastrzegają sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2437/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA elektromechanika z 2-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym w produkcji lub **TECHNIKA ELEKTRYKA** z 4-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym oraz **ELEKTROMECHANIKA** ze znajomością przewijania silników zatrudni natychmiast: **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ARGED” RZESZÓW, UL. SŁOWACKIEGO 12, tel. 50-26. K-2418/2**

Separacja płci w świecie nocnych motyli

Entomolog kanadyjski dr D. K. Edwards oświadczył, że samce i samice ciem wydają się w nocny unikają siebie wzajemnie. Po kilkuletnich obserwacjach uczone stwierdził, że największą aktywność samców i samiczek tych nocnych owadów przypada na różne pory nocy. Cmy-samiceki latają najwię-

wiej na początku nocy. Natomiast samczyki fruwały najwięcej tuż przed wschodem słońca, kiedy samiczki już chowają się po zakamarkach. A może samiczki po prostu nie wytarza cierpliwości, aby doczekać się swych nieuchwytnych małżonków?

(NNT-PAP)

CAF — fot. Matuszewski

FREZERÓW I OSTRARZY narzędziowych z kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast **ZAKŁADY METALOWE IM. T. DĄBALA W NOWEJ DEBIE, POW. TARNOBRZEG.** Warunki pracy do uzgodnienia. K-2426/3

INŻYNIERÓW konstruktorów wyrobu i **INŻYNIERÓW** techników do Działu Głównego Technologa z kilkuletnią praktyką oraz **RADCE PRAWNEGO** zatrudni natychmiast **ZAKŁADY METALOWE IM. T. DĄBALA W NOWEJ DEBIE, POW. TARNOBRZEG.** Mieszkanie rodzinne zagwarantowane. Warunki pracy do uzgodnienia. K-2425/3

AGRONOMA gromadzkiego zatrudni natychmiast **POWIATOWY ZWIĄZEK KÓLEK ROLNICZYCH W JAWORZE.** Mieszkanie pojedyncze lub rodzinne zapewnione. Wymagania: najmniej średnie rolnicze wykształcenie oraz jeden rok praktyki. Telefon Jawor 948. K-2431/1

INŻYNIERÓW lub **TECHNIKÓW** budowlanych z uprawnieniami na stanowisku kierownika Działu Kontroli i Analizy Kosztów i kierownika Działu Ogólno-Technicznego oraz **TECHNIKA** budowlanego do działu Dokumentacji Technicznej zatrudni natychmiast **DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH W RZESZOWIE UL. OBRONCÓW STALINGRADU 9.** Warunki pracy i placu do omówienia na miejscu codziennie w godz. 7—15. K-2422/3

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOLEJOWYCH NR 9 RZESZÓW—STARONIWA zatrudni do robót torowo ziemnych i budowlanych 50 **ROBOTNIKÓW** w Rzeszowie, 50 **ROBOTNIKÓW** w Kolbuszowie, 6 **MURARZY** i 2 **CIEŚLI**, oraz 30 **ROBOTNIKÓW** w Sędziszowie, 10 **ROBOTNIKÓW** — dworzec Wągnanka. Dla zamiejscowych hotele robotnicze w Rzeszowie i Wągnance. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie — praca w akordzie. K-2436/2

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA

STUDENT udziela lekcji matematyki, fizyki, mechaniki z zakresu szkoły średniej. Oferty: tel. 4330 — Rzeszów. G-1845/1

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie zawiadamia, że nauka na kursie kroju, szycia i modelowania I st. rozpoczyna się w dniu 9 listopada 1962 r. w ZDZ przy ul. Lwowskiej nr 27. Zapisy przyjmuje się do dnia 5 listopada br. K-2420/1

ROZNE

GARBUJE farbuję wszelkie skóry futrzane. Zaświadczenia konieczne. Zygryd Kopiczewski Szupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznańskie). K-2417/8

PAMIĘTAJ, sprzedasz premiovą w sklepach „Veritas”, to możliwość wyliczenia cennej nagrody. Szczegóły: Rzeszów, ul. Tkaczowa 11. K-1928/1

PRACA

ZDOLNA fryzjerka damska na dobrych warunkach — potrzebna natychmiast oraz uczennica do nauki fryzjerskiej. Zgłoszenia Edward Orłowski, Gorlice Waryńskiego 96. G-1836/1

POMOC domowa do małżeństwa z dzieckiem 1 1/2 rocznym przyjmę. Machnoki, Wrocław, ul. Długosza 5/1. K-2429/1

SPRZEDAŻ

PARCELE w cenie 35 tys. zł w Stocinie — sprzedam. Wiadomość: Stocina, Wiktoria Baran. G-1844/1

WÓZEK głębokie i sportowe najnowsze modele, najlepszej jakości — sprzedam: Kraków, Bohaterów Stalingradu 88. G-1845/1

GOSPODARSTWO rolne z zabudowaniami 6 ha ziemi, z inwentarzem żywym i maszynami rolniczymi — sprzedam. Wiadomość: Anna Szot, Łącznica, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórskie. K-2423/1

ZGUBY

CZEREPAK Jan zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Rudniku n/S. Pg-2180/1

SIERŻĘGA Stefan zgubił legitymację służbową nr 180 wydaną przez Wydział Oświaty Prez. PRN w Lubaczowie. Pg-2166/2

SŁABOCHA Zdzisław zgubił legitymację służbową nr 208 wydaną przez Prez. PRN Inspektora Oświaty w Dębicy. G-1843/1

MATŁOZ Edward zgubił tabliczkę rejestracyjną nr 5999 motocykla wydaną przez Wydział Komunikacji — Strzyżów. G-1847/1





Wtorek
30
października 1962 r.

APTEKA
RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 2
ul. Grunwaldzka
Stały dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 56

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) —
Głos z tamtego świata
(pol. l. 16)
godz. 16, 18.25 i 20.50
GOPLANA (Staromieście) —
Profesorok (fr. l. 16)
godz. 17 i 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
nieczynne
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) —
Długa noc 1943
(wl. l. 16)
godz. 17 i 19.10
SWIT (ul. Langiewicza) —
Spóźnieni przechodnie
(pol. l. 16)
godz. 17, 19
WDK (ul. Okrzei) —
Gaspard (fr. l. 13)
godz. 15.45, 18, 20.15
Zestaw filmów oświatowych
WDK sala nr 30 — godz. 18
ZORZA (ul. 3 Maja) —
Serce i szpada
(panorama, fr. l. 13)
godz. 15.30, 18, 20.30

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 5.40, 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. IV — aud. pt.
Ja też to potrafię 9.30 Piosenkarze i zespoły radzieckie
9.40 Dla przedszkoli — opow.
pt. Jak konik zwierzęta na spacer wozil 11.00 Leśna przechadzka 11.40 Wiązanka melodii środkowo-europejskich 11.50 Z cyklu: Rodzice a dziecko 12.45 Na swojską nutę 13.00 Otwarta szkatułka 14.15 Radiostacja harcerska 14.30 Ulubione walce i tanga 14.30 Dla młodzieży szkolnej — aud. pt. Liczyli naszych snasów 17.05 Felieton ekonomiczny 18.10 Radiostacja młodzieżowa 19.05 Koncert licealnej młodzieży muzyki poważnej 20.30 Teatr Polskiego Radia 22.05 Wieczór muzyki rozrywkowej i tanecznej.

PROGRAM II
Program dnia: 6.17 16.00
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 15.00 19.00 23.00
8.50 Gra Polska Kapela 9.30 Koncert popularny 10.30 Muzyczna melodia rozrywkowa 11.30 My i nasze dzieci 13.25 Dwie królowe 14.45 Wiedeńskie melodie 14.45 Błękitna sztafeta 15.30 Dla dzieci: Przygoda jakiej nie było 16.05 Muzyka taneczna 16.30 Meksyk tańczy i śpiewa 17.15 Reportaż literacki 19.30 Kalejdoskop kulturalny 21.40 Gra Zespół taneczny 22.00 Uniwersytet Radiowy 22.15 Kronika studencka.

NOZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR

12.50 Audycja dla wsi 16.05 Muzyka popularna 16.30 Audycja nt. społeczne 18.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY
17.30 Z bocianiego gniazda 18.00 Z dynamitem 18.25 Dzielęcu najlepszych — konkursowa estrada wokalnomyzyczna 20.00 Dobranoc 20.05 L. Tolstoj „Zmierzch i wstanie”

Konkurs na nazwy dzielnic Rzeszowa trwa

JAK zapewne czytelnicy sobie przypominają — (informowaliśmy o tym) — uchwałą Prezydium MRN obszar miasta Rzeszowa podzielono na cztery dzielnice. W związku z tym Prezydium MRN ogłosiło konkurs na nazwy dzielnic. Tymczasowo dzielnice te oznaczono numerami. Obejmują one następujące tereny:
Dzielnica I: obejmuje teren obecnego śródmieścia osiedla WSK i część Zwięzycy ograniczoną od wschodu Wisłokiem, od zachodu i północy linią kolejową Rzeszów — Przemysł i Rzeszów — Jasło oraz od południa granicą administracyjną miasta.
Dzielnica II: obejmuje Drabiniankę, Pobitno i Zalesie. Od zachodu ograniczona jest Wisłokiem, od północy linią kolejową, a od wschodu i południa granicą administracyjną miasta.
Dzielnica III: obejmuje teren Staromieścia oraz część Pobitna. Ograniczona od zachodu linią kolejową Rzeszów — Kraków, od południa linią Rzeszów — Przemysł, od pół-

nocy i wschodu granicami administracyjnymi miasta.
Dzielnica IV: obejmuje teren Staroniwy i Baranówki — ograniczony od wschodu linią kolejową Rzeszów — Kraków i Rzeszów — Jasło, od południa, zachodu i północy granicą administracyjną miasta.
Niestety, ogłoszony konkurs nie wzbudził spodziewanego zainteresowania. Dotychczas wzięło w nim udział 30 uczestników, którzy zaproponowali ogółem 39 nazw. Wobec powyższego organizatorzy postanowili przedłużyć czas trwania konkursu.
Tym razem ustalono jednak dla każdej dzielnicy 5 nazw, z których każdy zainteresowany powinien wybrać jedną. I tak, dla Dzielnicy I organizatorzy proponują nazwy: Centralna, Śródmieście, Stare Miasto Podgrodzie, Podzamcze. Dla Dzielnicy II: Drabinianka, Pobitno, Nowe Miasto, Wschodnia, Tysiąclecie. Dla Dzielnicy III: Staromieście, Podgórze, Północna, Zatorze, Przemysłowa. Dla Dzielnicy IV: Staroniwa, Baranów-

ka, Ogrodowa, Zachodnia, Rуска Wieś.
Organizatorzy tym razem proszą o jak najszerszy udział w konkursie. Dla biorących udział przewidziano wiele cennych nagród książkowych.
Nowa rada...
W Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym Rzeszów 2 odbyły się w ubiegłym tygodniu wybory do Rady Zakładowej.
W toku dość burzliwej i nieco polemicznej dyskusji, skrytykowano prace dotychczasowej Rady, a szczególnie niektórych jej członków i komisji. W wyniku wyborów skład nowej Rady przedstawia się następująco: przewodniczący — Zdzisław Maziarz, sekretarz — Franciszek Mażewski i skarbnik — Hele na Gostyła.
Obecny na wyborach przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Łączności — Mieczysław Danek, omówił dość szczegółowo rolę Związków Zawodowych w zakładzie pracy oraz wskazał na konieczność współpracy z organizacją partyjną. (rb)

Z kamerą pod rękę



JESIENNY OBRAZEK... Fot. M. KOPEĆ

Dodatkowe autobusy na Pobitno

Zbliża się Święto Zmarłych. W najbliższych dniach, a także 1 listopada wielu rzeszowian uda się na miejski cmentarz w Pobitnem. Aby ułatwić społeczeństwu przejazd, MPK organizuje dodatkowe kursy autobusów. Prócz normalnej linii „1”, kursującej codziennie do tej dzielnicy, w dniu 1 listopada miasto połączy dodatkowe linie. Z placu Farnego, a także z Osiedla (sprzed DK WSK) wyruszą na Pobitno wozy pospieszne. W okresie szczególnego nasilenia ruchu planuje się poza tym 8 kursów z placu Farnego. Tak więc łącznie na trasę łączącą cmentarz z centrum miasta wyruszy w dniu Święta Zmarłych 17 wozów.
Ceny biletów: z placu Farnego przejazd kosztował będzie 1 złoty, natomiast z Osiedla WSK 2 zł (kursy pospieszne).



NIEBEZPIECZNY ZAKRĘT

Redaktorze! Ulica Sienkiewicza, w pobliżu Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgrucicznej, ma niebezpieczny, zakręt. Wieczorem i rano, kiedy panuje tu szczególnie ożywiony ruch (w pobliżu baza MPK) niebezpieczeństwo wypadku jest olbrzymie.

Po sprawdzeniu okazało się, że mieszkańcy ul. Sienkiewicza mają rację. Jak informuje Zakład Energetyczny w Rzeszowie, w ramach tzw. prac konserwacyjnych (choćby to chyba inwestycja) dodatkowe lampy zostaną zamontowane już w najbliższych dniach.

WSPÓLCZUCIE I...

SZCZOTKI

Posiadacze samochodów osobowych alarmują. Nigdzie nie ma szczotek do prądnicy. Pytamy kiedy będą — nie wiadomo. Sprzedawcy „Motozbytu” szczerze nam tylko... wespółczą. Np. szczotek do prądnicy samochodów „Moskwicz” nie ma już od półtora roku, do „Skody” od blisko pół roku. Podobnie i do „Warszawy”. Są jedynie szczotki do prądnicy „Mikrusów”, „Syren” i „Wartburgów”. (gaw)

C
Z
A
R
C
Z
T
E
R
E
C
H



KOLEK

Na ukos

Ci, którzy słuchają niekiedy niedzielnych audycji pt. „Radio problemy” wiedzą doskonale, ile trudności sprawia zespołowi programowemu Polskiego Radia, a i prezesowi W. Sokorskiemu osobiście, sprawa rozsądnego ułożenia proporcji między ilością i czasem audycji słownych i muzycznych. Trwa także ustawiczny — trudny, a nawet wręcz niemożliwy do rozstrzygnięcia — spór między zwolennikami muzyki poważnej i rozrywkowo-tanecznej. „Jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził” — powtarza w takich wypadkach popularne porzekadło. Ależ to nieprawda, urodził się, urodził...

Naszych czytelników zapewne zaskoczy wiadomość, iż człowiek ów żyje i działa u nas, w Rzeszowie. Konkretnie mówiąc jest nim — skromny mówiący — nie zdający sobie dotychczas sprawy z olbrzymiej wagi swego wynalazku — pracownik Rzeszowskiego Radiowęzła. Wielu czytelników, w których mieszkaniach stoi „Calpso”, „Melodia”, lub podobny wytworny odbiornik radiowy — pewnie nie wie nawet, iż takowy istnieje. Ale spora część obywateli miasta, zwłaszcza mieszkańców dzielnic peryferyjnych, korzysta stale z jego usług (tzw. radiofonia przewodowa). Wróćmy jednak do wynalazku.

Polega on na tym, że daje się program muzyczny i słowny — jednocześnie. Np. w ostatnią niedzielę o godz. 9.20 felieton Kurczaba i koncert Vi-

validiego. Takie proste rozwiązanie, a jakieś ogromne ułatwienie. Wymaga to tylko od słuchacza tzw. uwagi eliminacyjnej. Posiadając ją, może w zależności od uznania słuchać

„Racjonalizator“

albo muzyki, albo słowa mówionego. Co kto woli. Wprost znakomite, godne polecenia dla wszystkich rozgłośni Polskiego Radia, w tym również dla Rozgłośni Rzeszowskiej. Nie byłoby wtedy objawów niezadowolnienia z faktu, że np. za dużo tu muzyki ludowej... Martwi mnie tylko lekko to,

że być może rację ma jednak moja babcia, która się uparla i twierdzi, że to uszytko wynika z lekceważenia sobie przez rzeszowską radiowęzel swoich abonentów, i że nie ma tu w ogóle mowy o pracy świadomej. Bo skąd np. często nieuzasadnione przerwy w programie? A także to, że w głośniku idzie raz program I, raz II. Czasem nawet przerywa się w połowie audycji w jednym programie, by włączyć odbiornik w srodku audycji w drugim programie. A wszystko zależy najprawdopodobniej od samopoczucia odpowiedzialnego pracownika. Może babcia ma rację. Są to zresztą drobiazgi. Najważniejszy jest wynalazek, który wypada rozreklamować. (gaw)



W głogowskich zakładach przemysłu terenowego praca jest coraz bardziej zmechanizowana.
Na zdjęciu: specjalny nóż taśmowy do krojenia tkanin.

Fot. M. KOPEĆ

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2054, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5012, dział finansowy 4636, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala, Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4632.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres numeracji przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO 1 Om Rzeszów nr 9-6-143 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. K-1-1470